

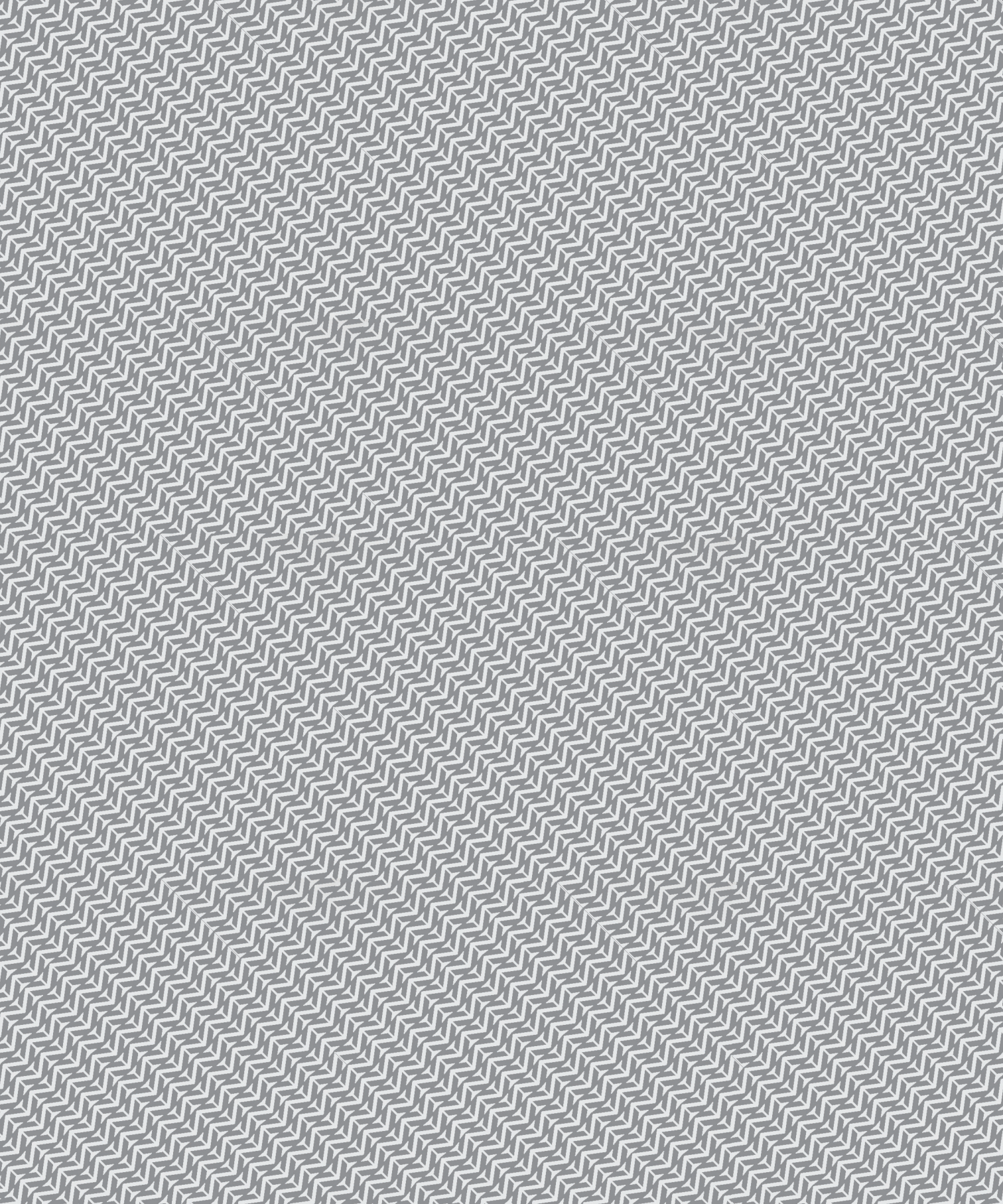


GENERAL BRYGADY

Stanisław Grzmot-Skotnicki

1894-1939







OFICER  
LEGIONÓW POLSKICH

ŻOŁNIERZ WOJEN  
POLSKO-UKRAIŃSKIEJ  
I POLSKO-BOLSZEWICKIEJ

DOWÓDCA POMORSKIEJ  
BRYGADY KAWALERII

BOHATER  
KAMPANII POLSKIEJ 1939 R.

POLEGŁ  
W BITWIE NAD BZURĄ  
19 WRZEŚNIA 1939 R.



# STANISŁAW SKOTNICKI

## OFICER LEGIONÓW POLSKICH

syn Maksymiliana i Wandy z d. Russockiej, pochodził ze szlacheckiej rodziny herbu Bogoria.

Urodził się 13 stycznia 1894 r. w rodzinnym majątku Skotniki w powiecie sandomierskim.

W 1911 r. ukończył siedmioklasową Szkołę Handlową w Radomiu. W latach 1913-1914 studiował w Wyższej Szkole Handlowej w St. Gallen w Szwajcarii, gdzie wraz z innymi polskimi studentami założył Związek Strzelecki.

Po kursie podoficerskim w Stróży i Oleandrach Krakowskich, pełnił funkcję komendanta oddziału Związku.

Skotnicki służył w Legionach Polskich od sierpnia 1914 r. Wkrótce dodał do nazwiska legionowy pseudonim „Grzmot”. Przeszedł cały szlak bojowy 1. Pułku Ułanów Legionowych, odznaczając się odwagą, umiejętnościami dowódczymi i zdobywając kolejne szarże oficerskie.

9 października 1914 r. otrzymał nominację na stopień podporucznika, a 1 stycznia 1915 r. na porucznika. W tym czasie objął dowództwo szwadronu 1. Pułku Ułanów „Beliny” - Władysława Prażmowskiego, który wsławił się przeprowadzeniem wysoce niebezpiecznej misji: wraz z wybuchem wojny austriacko-rosyjskiej do Kongresówki miały wkroczyć polskie oddziały wojskowe, aby zabezpieczyć ich działania, komendant Józef Piłsudski postanowił wysłać patrol, którego zadaniem było nawiązanie kontaktu ze Związkiem Walki Czynnej w Królestwie oraz zlokalizowanie rosyjskich jednostek wojskowych i policji, Stanisław Skotnicki był członkiem ułańskiej zwiadowczej „siódemki Beliny”.

Legionista ppor. Stanisław Grzmot-Skotnicki w 1914 r.



Pierwszy patrol strzelecki,  
„siódemka Beliny”:  
Władysław Belina-  
Prażmowski, Janusz  
Głuchowski, Zygmunt  
Bończa-Karwacki,  
Stanisław Grzmot-  
Skotnicki, Antoni  
Zdzisław-Jabłoński, Stefan  
Hanka-Kulesza, Ludwik  
Kmicie-Skrzyński, 1914 r.





Podczas kryzysu przysięgowego, gdy odmówił złożenia przysięgi na wierność państwu centralnym – 20 lipca 1917 r. udał się dobrowolnie do obozu szeregowych w Szczypiornie. Zadenuncjowany przez Niemców jako oficer, został aresztowany, osadzony w ciemnicy, a następnie internowany w Niemczech do 14 października 1918 r. Po powrocie do Polski wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej i wziął udział w rozbrajaniu Austriaków. Otrzymał również zadanie utworzenia jednostki kawaleryjskiej – 1. Pułku Szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego. Z tą jednostką walczył na froncie wojny polsko-ukraińskiej. Następnie został skierowany na kurs oficerów do Aplikacyjnej Szkoły Kawalerii w Saumur we Francji, którą ukończył z pierwszą lokatą. 1 września 1920 r., już jako podpułkownik, został mianowany dowódcą VIII Brygady Jazdy, którą kierował podczas wojny polsko-bolszewickiej.

17 września 1920 r. podpułkownik Stanisław Skotnicki, przed wkroczeniem do Klewania, w obliczu niebezpieczeństwa odcięcia brygady od zaplecza przez bolszewików, brawurowo przekroczył, z dowodzoną przez siebie brygadą, rzekę Stubłę, zajął miasto i obronił je przed przeważającymi siłami bolszewików, prowadząc swój oddział w pierwszym szeregu do kontrataku w bitwie klewańskiej. Za swoje męstwo, ale także wzburzenie w podwładnych „największego wysiłku i dzielności w obliczu znacznej przewagi nieprzyjaciela”, został odznaczony orderem Virtuti Militari V klasy. Ponadto w czasie wojny polsko-bolszewickiej brał udział w pościgu za kawalerią Bu-dionnego, w akcji na Równo i Horyń, w bitwie o Korzec oraz w bitwie pod Baranówką.

Żołnierze  
I Brygady  
Legionów  
podczas postoju  
w 1914 r. Pierwszy  
z prawej  
odwrócony  
profilem – Józef  
Piłsudski,  
pierwszy z lewej  
w mundurze  
ułana: Stanisław  
Grzmot-  
Skotnicki.



Grupa ułanów z I Brygady  
Legionów na postoju  
w Nowym Sączu podczas  
kampanii podhalańskiej  
w 1914 r. Widoczny dowódca  
1 Pułku Ułanów Legionów  
Polskich – Władysław  
Belina-Prażmowski  
(w środku) w towarzystwie  
Gustawa Orlicz-Dreszera  
(z prawej) i Stanisława  
Grzmota-Skotnickiego  
(z lewej).





# SŁUŻBA CZYNNA W WOJSKU POLSKIM

W październiku 1921 r. Skotnicki został instruktorem Centralnej Szkoły Kawalerii w Grudziądzu, rok później był już szefem wyszkolenia wojskowego. 5 czerwca 1924 r., po nominacji na pułkownika, został wyznaczony dowódcą 15. Pułku Ułanów Poznańskich, 29 lipca 1927 r. objął dowództwo Brygady Kawalerii „Baranowicze”. 1 stycznia 1930 r. został mianowany generałem brygady.

W dokumentacji wojskowej Skotnickiego przeważają bardzo dobre opinie przełożonych. Oceniany był jako wybitny, zdyscyplinowany, lojalny, odpowiedzialny, pełen inicjatywy, wysoce inteligentny, sprawdzający się w każdej sytuacji, fachowo wyszkolony dowódca kawalerii – świetny w boju i w czasie pokoju, wybitny taktik. Doskonały instruktor i wykładowca, doprowadził do bardzo wysokiego poziomu. Opisany został jako oficer rzadkiej wartości, o wysokich zaletach osobistych, prawy i uczciwy. Ponadto wyborny jeździec i sportowiec, „lubi służbę kawaleryjską nadzwyczajnie”.

„Przed pułk. Skotnickim leży szeroko otwarta, świetna i zasłużona kariera” – tymi słowami kończy się opinia z 1925 r. gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

Zjazd "beliniaków"  
w dziesięciolecie wymarszu  
w 1924 r. W centrum siedzi  
marszałek J. Piłsudski.  
W górnym rzędzie  
czwarty od lewej: płk S.  
Grzmot-Skotnicki,  
następnie  
płk W. Belina-Prażmowski.  
W pierwszym rzędzie od  
lewej: płk B. Wieniawa  
-Długoszowski.



Ekipy jeździeckie  
biorące udział  
w III Międzynar.  
Konkursach  
Hippicznych  
w Warszawie w 1929 r.  
na bankiecie  
w Ministerstwie Spraw  
Wojskowych:  
w centrum siedzi  
marsz. J. Piłsudski, płk  
S. Grzmot-Skotnicki  
siódmy z lewej  
w drugim rzędzie.





"Bal-Bridge"  
w Warszawie, 1926-  
1931. Gen. Stanisław  
Grzmot-Skotnicki  
trzeci z lewej  
w pierwszym rzędzie.



Zwycięska ekipa  
3 Pułku Strzelców  
Konnych  
z Wołkowyska  
prezentuje  
zdobytą nagrodę  
obraz W. Kossaka  
"Szarża chorągwi  
królewicza  
Jakuba pod  
Wiedniem".  
Przewodniczący  
jury zawodów gen.  
brygady Stanisław  
Grzmot-Skotnicki  
pierwszy z lewej.  
1931 r.







Rajd kawalerii na trasie Baranowicze-Warszawa w 1932 r. Uczestnicy rajdu konno w szeregu przed startem. Gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki pierwszy z lewej.



Gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski wita gen. Stanisława Grzmot-Skotnickiego na zakończenie rajdu kawalerii Baranowicze-Warszawa w 1932 r.

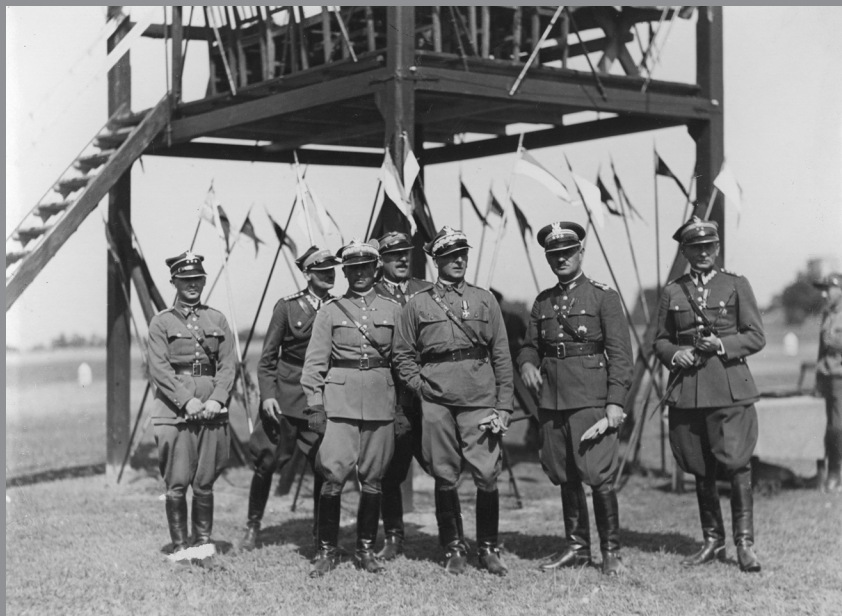


## ODZNACZENIA I ZASZCZYT

Poza najwyższym odznaczeniem  
Virtuti Militari gen. Stanisław Skot-  
nicki otrzymał m.in.: Order Koman-  
dorski Odrodzenia Polski, Krzyż  
Niepodległości, Krzyż Walecznych  
czterokrotny, Złoty Krzyż Zasługi,  
Medal Dziesięciolecia, Komandorię  
Francuskiej Legii Honorowej, Krzyż  
Francuskiej Legii Honorowej 5. kla-  
sy, Łotewski Medal Pamiątkowy.

W okresie dwudziestolecia między-  
wojennego był Prezesem Związku  
Legionistów Polskich, Preze-  
sem Polskiej Macierzy Szkolnej  
Koła Baranowickiego, Prezesem  
Wschodniokresowego Klubu Jazdy  
i Prezesem Wojskowego Klubu  
Sportowego.

Zawody  
jeździeckie  
w Rakowicach  
pod Krakowem  
w 1932 r.  
Widoczni m.in.  
gen. Bolesław  
Wieniawa-  
Długoszowski  
(trzeci z prawej),  
i gen. Stanisław  
Grzmot-  
Skotnicki  
(trzeci z lewej).



Piętnastolecie  
2. Pułku Ułanów  
Grochowskich  
w Suwałkach  
w 1932 r.  
Defilada pułku  
z byłymi  
dowódcami  
na czele.  
Pierwszy  
z lewej: gen.  
Stanisław  
Grzmot-  
Skotnicki.





Zjazd Polskiego  
Związku  
Jeździeckiego  
w kasynie  
garnizonowym  
w Warszawie  
w 1933 r.  
Gen. S. Grzmot-  
Skotnicki  
szósty z prawej.



Fotografia  
grupowa  
uczestników  
zawodów  
w 1933 r.  
W środku  
w pierwszym  
rzędzie gen.  
Stanisław  
Grzmot-  
Skotnicki.





Zawody  
jeździeckie  
w Baranowiczach,  
w 1933 r. Łoża  
sędziowska, gen.  
Stanisław Grzmot-  
Skotnicki stoi  
przed czterema  
oficerami.



Członkowie Komitetu  
Jazdy Polskiej na  
dziedzińcu wawelskim  
w Krakowie  
w 1934 r. Gen. Stanisław  
Grzmot-Skotnicki stoi  
obok artysty malarza  
Wojciecha Kossaka.





Loża sędziowska, zawody w Hrubieszowie  
w 1934 r. Gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki  
siedzi pierwszy z prawej.



Klub tenisowy  
w Wejherowie,  
lata trzydzieste  
XX w. Tenisistka  
Jadwiga  
Jędrzejowska  
(druga z lewej  
strony) w  
towarzystwie  
członków zarządu  
klubu. Gen.  
Stanisław Grzmot-  
Skotnicki siedzi  
trzeci z prawej  
strony.





Msza św.  
na dziedzińcu  
Wawelu  
w czasie XIII zjazdu  
Legionistów  
w 1935 r. Widoczni  
m.in.: premier  
W. Sławek, gen.  
E. Rydz-Śmigły,  
minister spraw  
zagranicznych  
J. Beck, gen. K.  
Sosnkowski,  
dowódca IX  
Samodzielnej  
Brygady Kawalerii  
gen. S. Skotnicki.



Posiedzenie Rady Głównej  
Towarzystwa Rozwoju  
Ziem Wschodnich  
w 1935 r. Widoczni m.in.:  
premier A. Prystor  
(w środku, z brodą), gen.  
bryg. S. Skotnicki (szósty  
z lewej).





## RODZINA

W 1919 r. Stanisław Skotnicki ożenił się ze Stefanią z domu Calvas, mieli dwoje dzieci: Stanisława, urodzonego w 1920 r. i rok młodszą Stefanię.\* Żona generała zmarła w 1934 r. Drugą żoną Stanisława była Maria z domu Karczevska.

\* W czasie II wojny światowej syn Stanisław walczył w kampanii polskiej 1939 r., był podporucznikiem Armii Krajowej. Po wojnie Żołnierz Wyklęty, został skazany w 1951 r. przez Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy na 6 lat pozbawienia wolności, karę zwiększono do 8 lat. Zrehabilitowany został w 1956 r. Córka Stefania była Powstańcem Warszawskim.



Stanisław Skotnicki z żoną Stefanią  
i dziećmi.  
Fot. ze zbiorów rodziny  
gen. S. Grzmota-Skotnickiego.



Stanisław Skotnicki z żoną.  
Fot. ze zbiorów rodziny  
gen. S. Grzmota  
-Skotnickiego.





Przybycie  
delegacji klubów  
jeździeckich  
na uroczystość  
wręczenia odznaki  
jeździeckiej  
marsz. E. Rydzowi-  
Śmigłemu w 1936 r.  
Widoczni m.in.: gen.  
bryg. S. Grzmot-  
Skotnicki, i gen.  
bryg. W. Anders.



Uczestnicy  
uroczystości  
otwarcia nowego  
lokalu Biblioteki  
Publicznej  
i Czytelni  
w Baranowiczach  
w 1936 r. Obecni  
m.in.: starosta  
baranowicki  
Karol Wańkowicz  
i gen. Stanisław  
Grzmot-Skotnicki.





Gen. Stanisław  
Grzmot-  
Skotnicki jako  
uczestnik biegu  
myśliwskiego  
rozegranego  
w Bydgoszczy  
w 1938 r.,  
w ramach  
jeździeckich  
mistrzostw  
Polski.



Dowódca Pomorskiej Brygady Kawalerii  
gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki podczas  
defilady w 1938 r. w Wejherowie.





# DOWÓDCA POMORSKIEJ BRYGADY KAWALERII

We wrześniu 1939 r. gen. Skotnicki objął dowództwo Pomorskiej Brygady Kawalerii oraz Osłonowej Grupy Operacyjnej „Czersk”, w ramach Armii „Pomorze”.

Wobec naporu przeważających sił niemieckich Grzmot-Skotnicki skierował działania podległych mu oddziałów na Bydgoszcz. W wyniku walk z silniejszymi Niemcami większość jego wojsk została rozbita lub utraciła zdolność bojową i została połączona z innymi jednostkami.

Z pozostałych oddziałów Grupy Operacyjnej „Czersk” Skotnicki zorganizował zbiorczy pułk kawalerii, który wspólnie z Podolską Brygadą Kawalerii stworzył dowodzoną przez niego Grupę Operacyjną, walczącą w ramach Armii „Poznań”.

Po przegrupowaniu i forsownych marszach żołnierze Skotnickiego znaleźli się w centrum bitwy nad Bzurą, gdzie w walkach pod Kutnem i Sochaczewem ponieśli znaczne straty. Zmierzali, jak cała Armia „Poznań”, przez Puszcę Kampińską w stronę Warszawy.

Rankiem 18 września resztki Pomorskiej Brygady Kawalerii przeszły w rejon ujścia Bzury do Wisły. Gen. Grzmot-Skotnicki zarządził wymarsz brygady pod dowództwem płk. Jastrzębskiego, a sam czekał na nadchodzących pozostałych żołnierzy z podlegających mu batalionów piechoty, by dopilnować ich przeprawy przez Bzurę.





Przedstawiciele wojska podczas Mszy św. w czasie uroczystych obchodów rocznicy Bitwy Warszawskiej w Wejherowie w 1938 r. Na pierwszym planie dowódca Pomorskiej Brygady Kawalerii gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki.



Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego płk Zbigniew Brochwicz-Lewiński otwiera VIII Jeździeckie Mistrzostwa Polski w Bydgoszczy w 1938 r. Widoczny za nim prezes Pomorskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki.



# BOHATER KAMPANII POLSKIEJ 1939 R.

Wieczorem 18 września u ujścia Bzury zebrało się około pół tysiąca piechurów, z których utworzono grupę uderzeniową w celu przełamania okrążenia przeciwnika. Podkomendni gen. Grzmota-Skotnickiego sprawnie przeprawili się przez rzekę, łamiąc stosunkowo słaby opór Niemców. Szli w stronę Puszczy Kampinoskiej. Pod majątkiem Tułowice dostali się jednak pod ogień karabinów maszynowych. Gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki został ranny po otrzymaniu postrzału niemieckiego ciężkiego karabinu maszynowego w pierś i brzuch. Wydał jeszcze rozkaz zastępcy, podpułkownikowi dyplomowanemu Kazimierzowi Maxowi, by ten przejął dowództwo i poprowadził ludzi do puszczy.

Ciężko ranny generał zmarł następnego dnia, 19 września 1939 r. Został pochowany przez okoliczną ludność, a dwa lata później – za zgodą niemieckiej administracji – ekshumowany i pochowany na cmentarzu w Janowie.

W 1952 r. ciało gen. Stanisława Grzmota-Skotnickiego spoczęło na cmentarzu na Powązkach w Warszawie.



Zjazd żołnierzy kawalerii legionowej  
„beliniaków” w Warszawie, 2 sierpnia 1939 r.  
Prezes Związku Legionistów Polskich Juliusz  
Ulrych (z lewej), gen. Stanisław Grzmot-  
Skotnicki i gen. Janusz Głuchowski (z prawej)  
podczas rozmowy na pl. Marsz. Józefa  
Piłsudskiego.



Zniszczony  
polski sprzęt  
wojskowy po  
bitwie nad  
Bzurą, 1939 r.









